

Grzegorczyk, Dariusz

"Miasta i miasteczka na Podlasiu (1808-1914). Zabudowa - ludność - gospodarka", Józef Kazimierski, Warszawa 1994 : [recenzja]

Szkice Podlaskie 5, 125-129

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Kazimierski, Miasta i miasteczka na Podlasiu (1808–1914). Zabudowa – ludność – gospodarka, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 1994, ss. 311

W dōtychczasowej historiografii Podlasia brak jest opracowania naukowego poświęconego miastom i miasteczkom podlaskim w XIX i w początkach XX wieku. Książka Józefa Kazimierskiego (dyrektora Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy) referuje wyniki badań prowadzonych przez autora już od wielu lat i prezentowanych przez niego w formie książkowej oraz artykułach.

Wybór terytorium badań jest jak najbardziej słuszny — praca obejmuje dziewiętnastowieczne Podlasie, odpowiadające terytorium dawnego departamentu siedleckiego, województwa podlaskiego, a następnie guberni podlaskiej i siedleckiej. Obszar ten zwany jest „Podlasiem Nadbużańskim”. Autor przebadał 58 miast podlaskich od początku XIX do początku XX w. pod względem prawnym, historycznym, demograficznym, urbanistycznym, społecznym, gospodarczym, a przede wszystkim statystycznym.

Na różnorodnych źródłach oparł Józef Kazimierski swe opracowanie, przeprowadzając kwerendy w: Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwach Państwowych w Lublinie i Płocku oraz Bibliotece Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Szczególnie cenne materiały przyniosła kwerenda w Archiwum Głównym Akt Dawnych w aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Natomiast w dość małym stopniu zostały wykorzystane archiwalia będące w zbiorach Archiwum Państwowym w Lublinie. Ośrodek lubelski posiada jedne z najbogatszych zbiorów Podlasianów w Polsce i warto byłoby poszerzyć kwerendę o akta organów administracji działających na omawianym terenie, a mianowicie: Prefekta Departamentu Siedleckiego, Dyrektora Skarbu Publicznego Departamentu Siedleckiego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rządu Gubernialnego Podlaskiego i Siedleckiego. Znakomitym źródłem do zagadnień gospodarczych na Podlasiu z pewnością są akta podworskie: Archiwum Zamojskich z Włodawy, Akta dóbr Międzyrzec oraz Zbiory tabel likwidacyjnych guberni lubelskiej i siedleckiej. Archiwum posiada również akta urzędów: skarbowych (Izba Skarbowa Siedlecka), powiatowych i innych. Nie zauważyłem, aby autor wykorzystał zasoby archiwalne Archiwum Państwowego w Siedlcach, które także posiadają — choć skromniejsze od lubelskich — dość pokaźne zbiory dotyczące dziewiętnastowiecznego Podlasia. Z akt dotyczących Księstwa Warszawskiego zachowały się tylko szczątkowe dokumenty (nieuporządkowane) dotyczące

dochodów i wydatków Kasy Departamentowej Siedleckiej Sekcji I Dochodów Stałych i Sekcji II Dochodów Niestających za lata 1809–1811. Do okresu późniejszego znajdujemy między innymi akta miast: Mordy, Mokobody, Siedlce, Węgrów i Łuków. Kwestie gospodarcze i finansowe, dotyczące interesującego nas okresu i terenu, przedstawione są w zespołach: Siedleckiego Gubernialnego Urzędu Podatkowego, Kasy Miejskiej w Siedlcach, Siedleckiego Gubernialnego Urzędu Fabrycznego, Starszego Inspektora Fabrycznego Guberni Siedleckiej, Cechu Ślusarzy i Kowali w Węgrowie 1833–1912. J. Kazimierski oparł swą pracę głównie na źródłach drukowanych, a przede wszystkim wszechstronnie i z ogromnym pietyzmem wykorzystał materiały statystyczne: spisy ludności z 1808, 1810 i 1897, „drukowane sprawozdania gubernialne” tzw. „Księgi pamiątkowe guberni siedleckiej”, drukowane materiały Warszawskiego Komitetu Statystycznego i „Przeglądy siedleckiej guberni” (tzw. Obzory), „Roczniki Królestwa Polskiego”. Z prasy — prasę urzędową, okazjonalną oraz ówczesne gazety. Lista wykorzystanych pamiętników, dzienników, kronik i listów obejmuje 26 pozycji, natomiast lista różnorodnych opracowań obejmuje kilkanaście stron bibliografii (s. 241–251). Bardzo rzadko w opracowaniach historycznych (naukowych) wykorzystuje się literaturę piękną; autor postanowił jednak po nią sięgnąć i wykorzystał między innymi utwory S. Żeromskiego, M. Dąbrowskiej, J. I. Kraszewskiego, K. Szaniawskiego ps. Junosza.

Całość pracy została podzielona na trzy części i ujęta problemowo: „Stan prawny i zabudowa” (s. 11–78), „Ludność” (s. 79–171), „Gospodarka” (s. 172–227). Rozprawa powyższa jest zaopatrzona również w szereg cennych i praktycznych dodatków — 62 tabele statystyczne, 4 mapki, 2 wykresy i różnorodną ikonografię. Pierwsza część obejmuje dzieje zabudowy i stan prawny miast podlaskich. Autor analizuje proces nabywania i utraty praw miejskich — aż do reformy samorządowej z 1870, kiedy to jednego dnia „odebrano 30 miastom prawa miejskie i przekształcono je w osady”, natomiast problem „zabudowy” miast i miasteczek rozpatruje w aspekcie statystycznym. W części drugiej, dotyczącej ludności, prześledził zmiany demograficzne na omawianym terenie pod względem ilościowym, „wyznaniowo-narodowościowo-językowym, płci i migracji” i wpływu wydarzeń politycznych i religijnych w XIX w. na dzieje ośrodków miejskich na Podlasiu. Natomiast część trzecia omawia sprawę „gospodarki” miast — „rolnictwa, rzemiosła, przemysłu, handlu, finansów i struktury zawodowej”. Z badań wynika, że ośrodki miejskie na tym terenie miały wyłącznie „agrarny” charakter, nie posiadały dużego przemysłu. „Przemysł i rzemiosło były związane z rolnictwem i jego obsługą”.

Po przeczytaniu pracy nasunęły mi się pewne refleksje. Na samym początku należy podkreślić, że niniejsza monografia jest pionierska w historiografii Podlasia. Wyrażam więc uznanie Józefowi Kazimierskiemu za włożony trud — studium to będzie z pewnością przyczynkiem do dalszych badań historyków regionalistów nad miastami i miasteczkami Podlasia. Autora w szczególności należy pochwalić za różnorodne zestawienia statystyczne, bardzo dobrze ilust-

rujące zmiany w omawianym okresie czasowym. Jednak nadmiar informacji statystycznych (procenty, liczby względne, bezwzględne, dziesiętne ułamki) zaciera nam ogólny obraz opracowania. Z tego względu lektura książki jest dość trudna. Odczuwa się zachwianie proporcji między statystyką a innymi formami przekazywania wiadomości historycznych. Sugerowałbym pewną modyfikację tytułu monografii przez dodanie słów „Miasta i miasteczka na Podlasiu w ujęciu statystycznym”. Tytuł ten byłby adekwatny do treści kompendium i roli, jaką w niej odgrywa statystyka. Początkowe ramy chronologiczne studium sprawiają czytelnikowi nadzieje na opis miast podlaskich w czasie Księstwa Warszawskiego. Autor jednak ogranicza się tylko do przedstawienia spisów ludnościowych w danym okresie i tak argumentuje swój wybór: „Ramy chronologiczne pracy zamknąłem w okresie (1808) 1810–1814, tj. w zasadzie w czasie zaboru rosyjskiego. Do lat 1808 i 1810 sięgnąłem tylko ze względu na zachowane spisy ludnościowe (...)” (s. 7–8). Dla poparcia owych spisów i wzbogacenia bazy źródłowej należałoby sięgnąć do — choć szczątkowych — archiwaliów dotyczących tego okresu, jakie pozostały w zbiorach Archiwów Państwowych w Lublinie i Siedlcach. Lecz są to tylko nieśmiałe i nie zobowiązujące sugestie recenzenta.

Marginalnie w przytoczonym opracowaniu został poruszony problem układu przestrzennego poszczególnych miast (brak planów miast). Układ przestrzenny jest ważnym źródłem do poznania dziejów jego budowy, historii gospodarczej, społecznej, ustrojowej, kulturalnej, ale także ważnym wyróżnikiem osady miejskiej — to właśnie charakterystyczny układ przestrzenny odróżnia miasto od wsi. Zawartość zabudowy miejskiej to rezultat intensywnego zaludniania; rozplanowanie ulic i rynków jest funkcją miejskich stosunków własnościowych i aktywności gospodarczej mieszczan. Analiza układów przestrzennych miast powinna być jednym z ważniejszych punktów pracy badawczej historyka miast. Niestety, układ przestrzenny nie został potraktowany wnikliwie jako źródło historyczne.

Ikonografia dotycząca miast opublikowana w recenzowanej książce jest dość przypadkowa i już publikowana w innych książkach (spis ilustracji s. 253). Zdjęcia nie publikowane nadałyby opracowaniu charakter oryginalny i niepowtarzalny. Dość pokaźne zbiory ikonograficzne posiada Muzeum Okręgowe w Siedlcach; dotyczą one nie tylko miasta, lecz także okolic. Wśród herbów miast podlaskich, zamieszczonych na końcu niniejszej pracy, jest błąd merytoryczny — herb miasta Łosic (zdjęcie 22) przedstawia łasicę, a powinien przedstawiać konia z podniesioną prawą nogą. Na temat herbu Łosic pisał Józef Rumik w książce *Łosice 1264–1966*¹. Według jego badań „heraldycy obdarowali miasto aż trzema różnymi herbami:”

1. Dwa lwy stojące na tylnych łapach, przednie łapy mają łączone nawzajem.
2. Łasica biegnąca.
3. Koń na tarczy renesansowej — biegnący z podniesioną przednią prawą nogą.

„Herb z dwoma lwami” jest projektem „Polskiej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego” z 1847. Rzekomy herb Łosic — łasica, której wizerunek nie ma pokrycia w żadnym dokumencie, został niebacznie

umieszczony w wydawnictwie Arkad — *Herby Miast Polskich* z 1960 r. Za powyższym wydawnictwem umieszczono herb z łasicą w poważnym wydawnictwie *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II², a za nim ten sam błąd powtórzyło Towarzystwo Naukowe Płockie w wydawnictwie „Notatki Płockie” nr 2/42 wydanym w 1967. Wystarczyło prawdopodobnie fonetyczne brzmienie Łosice — łasica, by wprowadzić w błąd heraldyków. I tak błąd popełniony przez jedną osobę został powtórzony przez następne. „Na dokumentach z 1777 widnieje pieczęć Magistratu miasta Łosic, gdzie na tarczy renesansowej widać konia biegnącego z jedną podniesioną prawą nogą, a w otoku napis Sigillum Civitatis Losicensis (pieczęć miasta Łosic)”³. W najnowszym wydawnictwie Arkad *Herbarz miast polskich* pióra Andrzeja Plewako i Józefa Wanaga⁴ herb miasta Łosic przedstawia białego konia na czerwonym tle tarczy herbowej. Powyższy znak heraldyczny jest historycznym i oficjalnym wizerunkiem miasta Łosic.

W podsumowaniu niniejszego studium (s. 228–235) najdotkliwiej odczuwa się brak głębszych przemyśleń historycznych realiów, problemów badawczych, na które nie udało się autorowi odpowiedzieć. Stałyby się one bodźcem i kierunkiem dalszych prac badawczych. Jerzy Wyrozumski w jednej ze swych książek pisze — „opracować temat to znaczy otworzyć go, a nie zamknąć” i z pewnością twórca powyższej monografii otworzył go, a nie wyczerpał. W sumie jednak książka Kazimierskiego jest ważnym krokiem naprzód, a zarazem punktem wyjścia do dalszych badań nad dziejami miast na Podlasiu. Poważnym utrapieniem w korzystaniu z niniejszego kompendium jest brak indeksu miejscowości.

Lista dalszych usterek. W tabeli 6 na s. 262 są błędy przy sumowaniu liczby domów drewnianych za lata — 1818: domów drewnianych jest 3841 — powinno być 3641, procent domów murowanych jest 6,4% — powinno być 6,74%; 1844: domów drewnianych jest 3105 — powinno być 3512, procent domów murowanych 15,4% — powinno być 13,9%; 1860: domów drewnianych jest 3757 — powinno być 3353, procent domów murowanych jest 9,7% — powinien być 10,75%. Tabela 40, s. 288: ludność tatarska w miastach jest rzędu kilkudziesięciu procent, gdy Żydzi — najliczniejsza grupa demograficzna — np. w Siedlcach ma zaledwie 0,1%. Z pewnością nastąpiła zamiana kolumn — kolumna dotycząca ludności tatarskiej w rzeczywistości dotyczy Żydów. W tej samej tabeli w rubryce Niemcy i odnośnie miasta Biała występuje rząd wielkości 90,5%.

Tabela 45, s. 292, wydaje się bardzo zastanawiająca — we Włodawie w roku 1865 było tylko 1,1 ha ziemi na terenie miasta, gdy już w 1894 było jej 1631 ha. Po porównaniu danych tekstu, s. 48, z tabelą 6, s. 262, i tabelą 7, s. 263, oraz po zsumowaniu domów murowanych dla miast i miasteczek dochodzimy do wniosku, że są małe rozbieżności: w 1827 — 395, powinno być 393, w 1844 — 668, powinno być 669, w 1860 — 501, powinno być 524. Na str. 251 podane zostało błędnie imię Szaniawskiego ps. Junosza — jest Kazimierz, a powinno być Klemens. Jest to z pewnością błąd w druku, gdyż parę wierszy niżej imię powieściopisarza jest wydrukowane prawidłowo. To tylko niektóre uchybienia, potwierdzające tezę o słuszności zamieszczenia w niniejszym kompendium erraty.

Na zakończenie swego wywodu chciałbym wyrazić uznanie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, a szczególnie prof. dr. hab. Jerzemu Skowronkowi, za prowadzenie bardzo mądrej polityki wydawniczo-promocyjnej prac naukowych pracowników archiwów.

DARIUSZ GRZEGORCZUK

PRZYPISY

- ¹ Józef Rumik, *W obronie herbu miasta Łosic* (w:) *Łosice 1264–1966*, praca zbiorowa pod red. Józefa Kazimierskiego, Warszawa 1969, s. 83–84.
- ² *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967, s. 480. Wkładka herbowa województwa warszawskiego CVIII.
- ³ J. Rumik, op. cit., *Pieczęć miasta Łosic*.
- ⁴ Andrzej Plewako, Józef Wanag, *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1944, s. 118.